

Amelia Andryszczyk, To chyba obsesja

Widziałam Cię pijąc latte,
Cynamon, mleko owsiane
Tuż po mnie ty zamawiałeś americano
Pomyślałam: „Co robisz tu w tej nudnej kawiarni
Siedzę w niej codziennie, w końcu ktoś ciekawy”.

Kim ty jesteś dla mnie
Intrygujesz stale
Może wpadam w manię
To chyba obsesja

Widziałam Cię z zeszłym roku
Teraz mignąłeś mi znowu
Lód w kawie topi się w słońcu
Rozkminiam czy mam odezwać się
Nim na powrót z oczu cię stracę
Nie chciałabym, wiesz
Popsuć twego układu zdarzeń

Kim ty jesteś dla mnie
Intrygujesz stale
Może wpadam w manię
To chyba obsesja

Obsesja
Nie mogę przez to spać

Kim ty jesteś dla mnie
Intrygujesz stale
Może wpadam w manię
Nie mogę przez to spać

Kim ty jesteś dla mnie
Czy obiektem pragnień
Może ze mnie stalker
To chyba obsesja